

Prognozy wzrostu gospodarczego Bułgarii na rok 2018

Wg przewidywań analityków UniCredit Bulbank PKB Bułgarii w 2018 roku wzrośnie o 4,4%, a następnie nieznacznie spowolni do 4,2 procent w 2019. Eksperti stawiają na większy udział inwestycji w porównaniu do poprzednich dwóch lat, co będzie powodem przyspieszenia wzrostu gospodarczego. Gospodarstwa domowe będą nadal odgrywać rolę głównej siły napędowej gospodarki, głównie dzięki wyższym płacom.

Oczekiwania UniCredit Bulbank są najbardziej optymistyczne jeśli chodzi o prognozy wzrostu gospodarczego na 2018 r. w porównaniu do prognoz innych instytucji analitycznych. Dla porównania, Komisja Europejska oczekuje 3,7% tempa wzrostu, a Bułgarski Bank Narodowy - 4,2%.

Prognozy wzrostu PKB w %

	2018	2019
UniCredit Bulbank	4.4	4.2
Ministerstwo Finansów RB	3.9	3.9
Bank Światowy	3.9	4.0
Komisja Europejska	3.7	3.5
Bułgarski Bank Narodowy	4.2	4.0

Źródło: Ministerstwo Finansów, UniCredit Bulbank, Komisja Europejska, Bułgarski Bank Narodowy

Najlepszy rok od czasu kryzysu

Według ekspertów UnicreditBulbank, rok 2018 może być najlepszym rokiem po kryzysie dla gospodarki. Uzasadnienie dla takich przewidywań upatrują w długo oczekiwanym ożywieniu prywatnych inwestycji. Podczas gdy eksport i konsumpcja prywatna były głównymi siłami napędowymi wzrostu w ubiegłym roku, oczekuje się, że inwestycje dołączą do dwóch pozostałych komponentów wzrostu w latach 2018-2019. Na przykład, podczas gdy w roku 2017 wzrost nakładów brutto na środki trwałe wyniósł 3,8% na kolejne dwa lata eksperci oczekują tempo na poziomie 8% i 7,5%. Czynnikiem wzrostu będą zarówno inwestycje prywatne, jak i publiczne.

Według analizy grupy, największymi branżami wzrostu gospodarczego będą: budownictwo wspierane przez większe zapotrzebowanie na budynki biurowe, usługi logistyczne i turystyczne. W przemyśle wytwórczym zdolność produkcyjną zwiększą firmy z branży metalowej, medycznej i kosmetycznej, a także produkcji części samochodowych.

Nadal będą rosnać płace

Według analityków, w 2017 roku zatrudnienie w kraju osiągnęło najwyższy poziom. W rezultacie tworzenie nowych miejsc pracy spowolni, ponieważ ilość wolnej siły roboczej zdolnej do zatrudnienia zmniejszy się. Niedobory siły roboczej będą nadal napędzać wzrost płac, ale tempo spadnie z 9,8% w 2017 r. do 7,5% i 7% w ciągu najbliższych dwóch lat. Tak więc konsumpcja wzrośnie bardziej ze względu na płace, a nie w wyniku wzrostu zatrudnienia.

Wzrost wynagrodzeń rozpoczął się głównie w sektorach, które korzystają z nisko wykwalifikowanej siły roboczej, ale stopniowo obejmuje pozostałe sektory gospodarki. A to może spowodować zmiany strukturalne, mówią eksperci. Na przykład firmy mogą stawiać na wprowadzenie technologii wymagających mniej pracowników, ale większego kapitału. Inną

możliwością jest skoncentrowanie się na większej liczbie pracowników w sektorach o wyższej wartości dodanej.

Źródło: Unicredit Bulbank <https://www.unicreditbulbank.bg>